

Z nartami do samolotu

► **Warto odwiedzić nietypowe miejsca narciarskie**

► **Ile zapłacisz za przewiezienie nart samolotem**

Wiktor Sawiuk

Zimowe ferie rozłożone na wiele tygodni to szansa na uniknięcie tłoku w ośrodkach narciarskich. Dla tych, którzy wybierają się w góry, by tam odpoczywać bez towarzystwa setek dzieciaków i młodzieżowych obozów to i tak za dużo. Oznacza to dla nich konieczność przeczekania kolejnych turmusów ferryjnych lub wyprawa za granicę.

Gdzie się udać, by się wylamać ze schematu samochodowych wyjazdów do Czech, Austrii, Francji i na Słowację? Można wybrać np. Bułgarię, Norwegię i Włochy. To kraje mniej „oklepane” przez polskich narciarzy, co więcej – to kierunki, w które wygodnie wybrać się samolotem.

Bułgaria – nowa gwiazda narciarstwa

Bułgaria to cel wyjazdów głównie letnich. Tymczasem narciarskie warunki w górach nie ustępują tym w ośrodkach Karpat, Sudestów a nawet Alp.

Odkryciem mogą być w tym kraju góry Bałkany (Stara Planina). To górskie pasmo ciągnie się niemal przez sam środek Bułgarii. Niedaleko Sofii są też najwyższe góry tego kraju – pasmo Riła z najwyższym szczytem między Alpami, a Kaukazem – górą Musala (2.925 m n.p.m.). W samym centrum gór, u podnóża Musala, znajduje się Borowec. To najświeższy kurort narciarski w Bułgarii, położony na wysokości 1.390 m n. p. m. i oddalony od lotniska w Sofii o zaledwie 73 km! Dojazd z portu lotniczego jest więc bardzo dogodny. Wypożyczenie samochodu można załatwić sobie przed wyjazdem, razem z rezerwacją biletu na samolot.

Ceny? Opla corse wypożyczymy już od 227 zł/tydzień*. Miejsce w trzygwiazdkowym hotelu w Borowcu znajdziemy już od 110 zł/noc. W Borowcu śnieg leży przez 150 dni w roku, na gości czeka 45 km tras i 15 wyciągów. Dodatkowo ośrodek oferuje wiele restauracji, dobrych hoteli oraz miejsc, gdzie można skosztować doskonałej bułgarskiej kuchni.

Inny godny polecenia bułgarski kurort narciarski to Bansko - górski osada w górach Pirin, oddalona od Sofii o około 160 km. I tu można w miarę szybko dojechać wypożyczonym samochodem. Za miejsce w dwugwiazdkowym hotelu zapłacimy już od 67 zł/noc. Park Narodowy Pirin, na terenie którego znajduje się Bansko, został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego UNESCO. Ku-



Narty w Norwegii: cicho, spokojnie ale drogo

orty bułgarskie w większości nie odbiegają standardem od zachodnioeuropejskich, przebijają je natomiast atrakcyjną ceną. Przelot do Sofii kosztuje już od 811 zł w obie strony.

Norwegia – kolebka narciarstwa

Mówi się, że to w Norwegii odkryto narciarstwo. To w dodatku kraj czysty, słabo zaludniony i pełen dziewiczej przyrody.

Ośrodek narciarski w Norefjell leży 180 km od portu lotniczego Oslo-Torp. Wynajem samochodu jest tu droższy, najlepszym środkiem transportu będzie autobus z lotniska – ceny od 390 zł w dwie strony. Norefjell cieszy się popularnością od czasu olimpijskich igrzysk w 1952 roku. Oferuje urozmaicone trasy zjazdowe o znacznym stopniu nachylenia, a do tego dobrze działającą infrastrukturę nar-

ciarską. Miejsce w hotelu trzygwiazdkowym już od 290 zł za noc.

Nieco bliżej lotniska, w rejonie Telemark, znajduje się, zdaniem wielu, kolebka sportów zimowych – Morgedal. Odległość 150 km od lotniska najlepiej (najtaniej) pokonać autobusem (z przesiadką) za 360 zł w obie strony. Za noc w trzygwiazdkowym hotelu zapłacimy od 480 zł od osoby.

Włochy – bliżej tradycji

Kurort Bormio położony jest w pobliżu granicy Włoch z Austrią i Szwajcarią. Jest jednym z najbardziej renomowanych ośrodków sportów zimowych w Europie. Najbliższy duży port lotniczy to Mediolan-Bergamo, oddalony o 150 km.

Trasa z mediolańskiego lotniska wiedzie przez piękne krajobrazy, malowniczą drogą wiodącą tunelami i brzegiem jeziora Como. Najlepiej zdecydować się na wypożyczenie samochodu. Za ok. 500 zł będziemy mieli matiz na cały tydzień. Bormio to przede wszystkim zróżnicowane stoki – dla wycyzynowców i początkujących. To również bardzo dobrze rozwinięta infrastruktura, a także bogata oferta rozrywkowa. Kurort słynie także ze źródeł termalnych. Noc w trzygwiazdkowym hotelu kosztuje od 212 zł/osobę.

Włochy to także inne kurorty narciarskie. Madonna di Campiglio (180 km od lotniska) to również miejsce godne polecenia. Z lotniska dostaniemy się tu samochodem (matiz za 500 zł/tydzień), z miejsca w hotelu skorzystamy za cenę od 270 zł za noc. Ceny lotów do portu Mediolan-Bergamo zaczynają się od 387 zł w dwie strony.

*Wszystkie dane: internetowa platforma rezerwacyjna www.fru.pl

Czy i ile zapłacisz, żeby Twoje narty też poleciały

Reguły i koszty przewozu nart i desek snowboardowych są bardzo zróżnicowane. To nie jedyny kłopot. – Planując podróż z nartami pamiętajmy, że istnieją dodatkowe formalności i opłaty z tytułu przewozu sprzętu sportowego w luku bagażowym – informuje Łukasz Neska z Internetowego Centrum Podróży eSKY.pl.

● Tradycyjne linie lotnicze

U tradycyjnych przewoźników sprzęt narciarski najczęściej wiewziemy bezpłatnie, choć w ramach limitu dopuszczalnego bagażu. Niektórzy przewoźnicy przygotowali jednak specjalne oferty na sezon zimowy i wybrane kierunki – wyjaśnia Łukasz Neska. Np. AirBerlin do 30 kwietnia na trasach z/do Monachium, Austrii i Zurychu sprzęt narciarski ważący do 30 kg przewiezie bez opłat. Rezerwując bilety Lufthansy w klasie turystycznej można za darmo nadać na bagaż jedną parę nart niezależnie od limitu 23

kg na bagaż rejestrowany. LOT Charters na kierunkach „narciarskich” proponuje pasażerom bezpłatny (do 10 kg) przewóz nart. Większość pozostałych przewoźników umożliwi jedynie bezpłatny przewóz sprzętu w ramach bagażu rejestrowanego. A że limity są tu skromne (20–23 kg) a sprzęt waży ok. 15 kg, na pewno – ostrzega Łukasz Neska – zapłacimy za nadbagaż.

● Tanie linie lotnicze

Wybierając tańszych przewoźników powinniśmy liczyć się z faktem, że z wszelkimi niestandardowymi usługami, takimi jak choćby przewóz sprzętu narciarskiego, związane będą dodatkowe wydatki. Decydując się na lot z Ryanair'em będziemy musieli wykupić dodatkowe miejsce na sprzęt sportowy w luku bagażowym za 40 euro w jedną stronę (około 155 złotych). Sportowy ekwipunek powinien zmieścić się w limi-

cie 20 kilogramów – każdy kilogram więcej kosztuje 20 euro. 120 zł będzie nas kosztował przewóz nart w Easy Jet. Zgłaszając zamiar podróży z nartami na infolinii eSKY.pl, oszczędzimy czas i pieniądze, bowiem załatwiający formalności na lotnisku wydamy o 50 złotych więcej. EasyJet przyjął zasadę, zgodnie z którą ogólna waga bagażu – w tym naszych „desek” – nie może przekroczyć 32 kg. W Wizz Air podróż (rezerwowana) ze sprzętem narciarskim kosztuje dodatkowo 136 złotych. Jeśli zjawimy się z nartami na lotnisku zapłacimy za tę samą usługę 180 złotych. Podobnie jak w EasyJet, sprzęt narciarski powinniśmy – by uniknąć wysokich opłat za nadbagaż – zmieścić w 32-kilogramowym limicie. W podróż liniami Norwegian możemy zabrać ze sobą sprzęt narciarski ważący maksymalnie do 15 kg. Za jego przewóz zapłacimy 24 euro (nieco ponad 100 zł). ws